

Sygn. akt III AUa 1987/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska (spr.) SSA Grażyna Horbulewicz
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Gdańsku

sprawy J. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji J. S. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 września 2015 r.,  
sygn. akt VIII U 141/15

oddala apelację.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Michał Bober SSA Grażyna Horbulewicz

Sygn. akt III AUa 1987/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z 1 grudnia 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu J. S. (1) prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa, tj. wobec nieudokumentowania wymaganego 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, a jedynie 24 lat, 6 miesięcy i 17 dni.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony J. S. (1) domagał się przyznania emerytury wcześniejszej, w tym uwzględnienia do stażu pracy okresu zatrudnienia przypadającego w czasie uczęszczania przez niego do technikum, tj. okresów oddelegowania do pracy w konkretnych zakładach pracy, jak również zatrudnienia wakacyjnego, w łącznym wymiarze 358 dni, tj.:

- w roku szkolnym 1969/70 – 39 dni warsztatów szkolnych w R. w G., E. w G.,
- w roku szkolnym 1970/71 – 40 dni warsztatów szkolnych w R. w G., E. w G.,
- w roku szkolnym 1971/72 – praktyka zawodowa w miesiącu marcu 1972 roku w (...) Fabryce (...),
- w roku szkolnym 1972/73 - praktyka zawodowa w miesiącu maju 1973 roku w R. w G.,
- wakacje 1972 roku od 15 lipca do 15 sierpnia – praca w ramach O. na budowie ujęcia wody na D. w miejscowości Ł.,
- wakacje w latach 1970, 1971, 1973 – praca w I. E. A. Ż. (1) w P..

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji. Wskazał nadto, iż zgodnie z pkt IV uchwały nr 448 Prezydium Rządu z 23 czerwca 1951 roku (M.P. nr A – 59 poz. 776), praktyczna nauka zawodu dla uczniów szkół przysposobienia zawodowego i zasadniczych szkół zawodowych odbywała się w warsztatach i pracowniach szkolnych albo w zakładach pracy. W tym ostatnim przypadku praktyczna nauka zawodu była organizowana i prowadzona na podstawie zawartej między szkołą i zakładem pracy umowy o praktyczną naukę zawodu, a nie na podstawie umowy indywidualnej, zawartej między uczniem a zakładem pracy. W takim rozumieniu praktyczna nauka zawodu stanowiła wyłącznie element obowiązującego w tych szkołach programu nauczania, a nie element obowiązku wynikającego ze stosunku pracy. Tylko osoby, które przed 1 stycznia 1975 roku wykonywały pracę na podstawie umowy o naukę zawodu, umowy o przyuczenie do wykonywania określonej pracy lub odbywania wstępnego stażu pracy, tj. te, które były zatrudnione na warunkach ustawy z 2 lipca 1958 roku o nauce zawodu, przyuczenia do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodzieży w zakładach pracy oraz o wstępny staż pracy (Dz. U. Nr 45, poz. 226 ze zm.), bądź na podstawie innej umowy rodzącej stosunek pracy – mogą ubiegać się o zaliczenie okresu takiej pracy. Ubezpieczony nie przedłożył takich umów ani świadectw pracy z okresów, których domaga się zaliczenia.

Wyrokiem z dnia 16 września 2015 roku Sąd Okręgowy oddalił odwołanie wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

Ubezpieczony J. S. (1), ur. (...), ukończył naukę w Technikum Elektrycznym w W. o pięcioletnim okresie nauczania i uzyskał prawo używania tytułu technika elektromechanika o specjalności elektromechanika ogólna oraz 20 kwietnia 1974 roku zdał egzamin dojrzałości.

W trakcie uczęszczania do technikum odbywał praktyki zawodowe - w pierwszej i drugiej klasie raz w tygodniu, w trzeciej i czwartej były one miesięczne, tj. w maju lub w marcu. Praktyki odbywał w zakładach pracy, nie pobierał za nie wynagrodzenia. Trwały one od godz. 8.00 do 14.00 lub od 7.00 do 14.00, w trzeciej klasie 6 godzin, w czwartej 8 godzin. Na praktyki zawodowe w pierwszej i drugiej klasie ubezpieczonego kierowała szkoła. Nie podpisywał on jakichkolwiek umów. Podpisywał listę obecności. Miał opiekuna praktyk, który wystawiał opinię i oceny. Rok szkolny nie mógł zostać zaliczony bez odbycia praktyki. W trzeciej i czwartej klasie technikum uczniowie wyszukiwali zakłady pracy do odbycia praktyk. Szkoła podpisywała z tymi zakładami umowy. Praktyki były konieczne do zaliczenia roku szkolnego. W czasie praktyk szkoła miała nadzór nad uczniami odbywającymi praktyki. Za nieobecność na praktykach uczniowie przedstawiali zaświadczenia lekarskie.

W wakacje 1972 roku technikum zorganizowało nabór do O., w którym wziął udział ubezpieczony. Opiekun ze szkoły zbierał chętnych do wyjazdu do Ł., do pracy przy budowie ujęcia wody na D..

W wakacje w latach 1970, 1971, 1973 ubezpieczony pomagał w pracach znajomemu matki A. Ż. (2), prowadzącemu I. E. w P.. Kopał rowy, układał kable, skuwał ściany, za co otrzymywał wynagrodzenie w formie tzw. dniówki. Nie miał obowiązku stawiania się u A. Ż. (1) codziennie. Gdy była jakaś praca do wykonania, został o tym informowany i przychodził do wykonania danej pracy.

W podaniu, życiorysie oraz kwestionariuszu składanych przy ubieganiu się o przyjęcie do pracy w Zakładach (...) w G. Rejon W. z dniem 15 czerwca 1974 roku skarżący nie wskazał by dotychczas pozostawał w zatrudnieniu. Na podaniu ubezpieczonego Kierownik Rejonu poczynił odrębną adnotację: „proponuję przyjąć (ubezpieczonego) z dniem 15 czerwca 1974 roku w charakterze elektromontera sieci nap. S. N. i n.n. – stażysta ze stawką 7,50 zł/ godz”.

W kwestionariuszu osobowym z 24 października 1977 roku ubezpieczony w pkt 16 „Przebieg pracy zawodowej” wskazał, iż był zatrudniony w Zakładzie (...) w G. od 15 czerwca 1974 roku do 17 października 1974 roku, na stanowisku elektromontera. Nie podał jakichkolwiek wcześniejszych okresów zatrudnienia.

Dnia 17 listopada 2014 roku ubezpieczony wniósł o przyznanie prawa do emerytury. Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Ustalony przez pozwanego ogólny staż pracy wnioskodawcy wyniósł 24 lata, 6 miesięcy i 17 dni okresów składkowych i nieskładkowych w tym 16 lat, 4 miesiące i 17 dni pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach uznając, iż nie wykazał on, na dzień 1 stycznia 1999 roku, 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach pozwanego, aktach osobowych, których wiarygodności oraz autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron procesu. Sąd również nie znalazł podstaw do podważenia ich wiarygodności z urzędu. Zeznania świadków J. D., A. S., F. C., A. K. (1) oraz ubezpieczonego przesłuchanego w charakterze strony uznał za wiarygodne jedynie w zakresie ustalonego stanu faktycznego, bowiem jedynie w tym zakresie były spójne, wzajemnie się uzupełniały, były zgodne z logiką oraz doświadczeniem życiowym.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest prawo do emerytury określonej w przepisie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 1440 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn, 60 dla kobiet, okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat dla mężczyzn, 20 dla kobiet, nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Bezspornym jest, iż ubezpieczony ukończył 60 lat, udokumentował 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych oraz nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy praktyka szkolna odbywana przez ubezpieczonego w latach 1969 – 1973 stanowi okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 roku okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 roku.

Sąd podkreślił, że przy ustalaniu okresu składkowego na podstawie powołanego przepisu nie ma decydującego znaczenia sam fakt odbywania przez ucznia zajęć praktycznych. Oceniając status prawny takiego ucznia należy badać spełnienie warunków określonych w przepisach o zatrudnieniu młodocianych, obowiązujących w okresie wskazanym przez ubezpieczonego jako okres zatrudnienia (por. wyrok SN z dnia 2 lutego 2000 r., II UKN 349/99, OSNP 2001 r., z. 11, poz. 398).

W latach nauki ubezpieczonego w Technikum Elektrycznym w W. obowiązywała ustawa z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz. U. Nr 45, poz. 226 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. U. Nr 32, poz. 160). Ustawa ta obowiązywała do wejścia w życie kodeksu pracy,

co miało miejsce w dniu 1 stycznia 1975 r., - art. IV § 1 pkt 16 ustawy z 26 czerwca 1974 r. przepisy wprowadzające kodeks pracy (Dz. U. z dnia 5 lipca 1974 r.).

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. młodociani mogli być zatrudniani przez zakłady pracy w celu nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy, odbycia wstępnego stażu pracy. Zakład pracy, przyjmując młodocianego na naukę zawodu, w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy, był obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego - art. 9 ust. 1 cyt. ustawy.

Okresem składkowym, w rozumieniu przepisu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej - w świetle analizowanych wyżej przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. - jest okres zatrudnienia wykonywanego na podstawie indywidualnej umowy między zakładem pracy a szkolącym się młodocianym. W niniejszej sprawie ubezpieczony nie udowodnił faktu zawarcia umowy o naukę zawodu, jak też wykonywania takiego zatrudnienia. Wykazał, iż odbywał praktyki zawodowe w ramach nauczania - w pierwszej i drugiej klasie raz w tygodniu, w trzeciej i czwartej były one miesięczne, tj. w maju lub w marcu.

Przeprowadzone postępowanie nie dało podstaw do ustalenia, że w spornym okresie ubezpieczonego łączyła indywidualna umowa określająca zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki.

Okresem składkowym, w rozumieniu przepisu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej - w świetle przepisów ustawy z 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy - jest okres zatrudnienia wykonywanego na podstawie indywidualnej umowy między zakładem pracy a szkolącym się młodocianym, a więc nie jest takim okresem okres praktyki odbywanej w zakładzie pracy na podstawie umowy zawartej między szkołą a zakładem pracy. Od powyższego odróżnić należy wynikający z programu nauczania w szkole obowiązek praktycznej nauki zawodu, który nie mieścił się nigdy w pojęciu zatrudnienia. Na poparcie tego stanowiska Sąd I instancji przywołał wyroki Sądów Apelacyjnych; w Katowicach z 4 marca 2015 r. LEX nr 1663040, w Białymstoku z dnia 20 stycznia 1999 r., III AUa 754/98, OSA 1999 r., z. 6, poz. 33; w Rzeszowie z dnia 10 maja 1994 r., III AUr 129/94, OSA 1994 r., z. 7, poz. 52.

Sąd nie znalazł również podstaw do uwzględnienia do okresów składkowych i nieskładkowych okresów pracy w wakacje w latach 1970 – 1973 wskazując, że zgodnie z przepisem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, poza przypadkami określonymi w ust. 1 zakłady pracy mogą zatrudniać młodocianych przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych, których rodzaje i czas trwania określi w drodze rozporządzenia Rada Ministrów w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych (art. 3 ust. 2).

Młodociani w wieku powyżej lat 16 mogą być zatrudniani:

- 1) jeżeli posiadają kwalifikacje zawodowe i odbyli wstępny staż pracy (art. 6) - przy pracach odpowiadających posiadanym przez nich kwalifikacjom;
- 2) jeżeli nie spełniają warunków określonych w pkt 1 - przy pracach nie wymagających kwalifikacji zawodowych; rodzaje tych prac określa w drodze rozporządzenia właściwi ministrowie w porozumieniu z Ministrem Oświaty oraz z zarządami głównymi odpowiednich związków zawodowych (art. 3 ust. 3).

W toku postępowania sądowego ubezpieczony nie wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, że wykonywał pracę w wakacje w latach 1970 – 1973 w rozumieniu ww. przepisu. W wakacje 1972 r. wziął udział w pracach Ochotniczych Hufców Pracy, organizowanych przez technikum, do którego uczęszczał. Nie była to praca młodocianego, zatrudnionego w przez zakład pracy, w rozumieniu cytowanego art. 3 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu

pracy. Za pracę taką Sąd nie uznał również pomocy ubezpieczonego świadczonej znajomemu matki w wakacje 1970, 1971, 1973 r. albowiem nie wykazał by był formalnie zatrudniony przez A. Ż. (1) i zgłoszony do ubezpieczeń społecznych. Skarżący nie dysponuje żadnymi dokumentami potwierdzającymi wykonywanie wskazywanej pracy zaś zeznania świadków nie stanowią wystarczającego materiału do pewnych ustaleń w tym zakresie. Występują między nimi różnice co do częstotliwości wykonywania pracy, występowania obowiązku jej wykonywania ( czy stałe, czy na wezwanie), co więcej, świadek A. K., potwierdzający wyjaśnienia ubezpieczonego ( co do okresu do lipca 1973r., bowiem od sierpnia już pracował w innym miejscu), sam jest zainteresowany w pozytywnym ustaleniu w niniejszej sprawie, bowiem także brakuje mu powyższy okres do ustalenia jego uprawnień do świadczenia z ZUS ( por. zeznania k. 75 CD) .

Dokonując takiej oceny Sąd I instancji miał na uwadze także dysponowanie przez świadka C. dokumentami poświadczającymi jego naukę zawodu zarówno z(...) jak i od A. Ż. ( k. 62), co pozwala przypuszczać, iż osobom wypełniającym wymogi prawne takowe dokumenty były wystawiane, natomiast w nie mogą się nimi legitymować osoby pracujące dorywczo.

Podsumowując poczynione rozważania Sąd wskazał, że ubezpieczony nie wykazał w dostateczny sposób, iż w spornych okresach odbywał naukę zawodu lub wykonywał pracę, co powoduje, iż prawidłowym jest ustalenie, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 roku wykazał 24 lata, 6 miesięcy i 17 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

W konsekwencji ubezpieczony nie spełnia warunku co najmniej 25-letniego stażu ubezpieczeniowego. Nie mógł więc nabyć prawa do żądanego świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. w związku z przywołanymi wyżej przepisami, oddalił wniesione przez stronę odwołanie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dn. 16 września 2015r. wywiódł ubezpieczony, zaskarżając go w całości.

Zarzucając: naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy tj: - art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego skutkujące dokonaniem przez Sąd I. instancji pobieżnej oceny dowodów sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania

- art. 328 § 2 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu przyczyn, dla których sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka A. K., które pozostaje spójne z jego zeznaniami

oraz błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na wynik sprawy poprzez przyjęcie, że w wakacje w latach 1970, 1971, 1973 jedyni pomagał w pracy znajomemu matki A. Ż. (2), prowadzącemu I. E. w P.

wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie prawa do emerytury od dnia 1 kwietnia 2014r wraz z ustawowymi odsetkami od dnia ich wymagalności,
2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania ( w tym kosztów zastępstwa procesowego) za obie instancje

Zdaniem ubezpieczonego wyrok Sądu Okręgowego jest wadliwy i nie może się ostać. Sąd I instancji zupełnie bezpodstawnie przyjął, że w wakacje 1970, 1971, 1973 „pomagał w pracy znajomemu matki" podczas gdy w rzeczywistości świadczył on w tym okresie pracę w pełnym wymiarze czasu pracy (w okresie lipiec-sierpień 1970, 1971, 1973) przez sześć dni w tygodniu (od poniedziałku do piątku -po 8 h, w sobotę - 6 h), otrzymując tygodniowe wynagrodzenie w każdą sobotę. Pozostawał on pod stałą dyspozycją swojego pracodawcy tj. p. Ż., wykonywał powierzone przez niego zadania, a w razie nieobecności był zobligowany do złożenia zakładowi pracy stosownego

zaświadczenia. W podobnym charakterze pracował świadek K., którego zeznania w całości korespondują z jego zeznaniami.

W ocenie ubezpieczonego sprzeczność jaka zachodzi między zeznaniami świadka C. a ubezpieczonego i świadka K. wynika z faktu, iż świadek ten pracował na innych warunkach niż pozostali pracownicy (członek rodziny), a nadto - na różnych budowach. Poza tym w tym samym czasie był zatrudniony w innym miejscu w pełnym wymiarze czasu pracy (co też wyklucza jego pełną orientację w sprawie pracowników zatrudnionych u p. Ż.). Jednocześnie świadek przyznaje, że na budowie znajdowali się pracownicy, którzy pracowali w pełnym wymiarze czasu pracy.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił on też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Sąd Apelacyjny podziela argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymagałoby wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu ustanowionemu w powołanym przepisie. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjęta wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i konieczności przeprowadzenia ich odmiennej oceny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, „Wokanda” 2000/7/10). To natomiast, że określone dowody – w tym przypadku zeznania świadków – ocenione zostały niezgodnie z intencją skarżącej, nie oznacza, iż Sąd dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona ocena materiału dowodowego może być bowiem skutecznie podważona tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, względnie ocena ta jest niepełna. Takich uchybień nie dopatrzył się Sąd Apelacyjny.

Zgodnie z treścią art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.), ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy - na dzień 1 stycznia 1999 r. osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) - 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, to jest 25 lat.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie, na etapie postępowania apelacyjnego, jest jedynie nie zaliczenie do ogólnego stażu okresu pracy wnioskodawcy okresów pracy wakacyjnej w latach 1970, 1971, 1973 (po dwa miesiące) w zakładzie rzemieślniczym A. Ż. (1). Przedmiotem sporu nie pozostaje natomiast możliwość zaliczenia do tego stażu pracy J. S. (2) w warsztatach szkolnych i (...) Sąd I instancji okresów tych nie zaliczył szczegółowo uzasadniając swe stanowisk i podając podstawę prawną oceny tych okresów. Ubezpieczony oceny tej nie zakwestionował.

Dla oceny zasadności żądania zaliczenia tego okresu do ogólnego stażu pracy uwzględnić należy przepisy prawa obowiązujące w spornym okresie tj. przepisy ustawy z dnia 2 lipca 1958 roku o nauce zawodu, przyuczenia do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz wstępnym stażu pracy (Dz. U. Nr 45, poz. 226 ze zm.), przywołane przez Sąd Okręgowy. Ustawa ta obowiązywała do wejścia w życie ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku - Przepisy wprowadzające kodeks pracy (Dz. U. Nr 24, poz. 142 ze zm.) i wymagała formy pisemnej dla zawarcia wymienionej w jej tytule umowy pomiędzy zakładem pracy a młodocianym pracownikiem. Młodocianymi, w rozumieniu ustawy, były osoby, które ukończyły 14 lat, a nie przekroczyły 18 lat życia (art. 1).

Młodociany mógł być zatrudniony przez zakład pracy tylko w celu nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy, odbycia wstępnego stażu pracy co wynika z przepisu art. 3 ustawy. Nauka zawodu trwała od 2 do 4 lat i kończyła się egzaminem ( art. 4 ust. 1 ustawy ).

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 2 ustawy z 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przy przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz wstępnym stażu pracy (Dz. U. Nr 45, poz. 226 z późn. zm.) poza przypadkami określonymi w ust. 1, zakłady pracy mogły zatrudniać młodocianych przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych. Na podstawie delegacji zawartej w przywołanym wyżej przepisie prawa wydane zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1959 r. w sprawie zatrudnienia młodocianych przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych (Dz. U. Nr 45, poz. 277). Z regulacji § 2 ust. 1 wynika, że zakłady pracy mogły zatrudniać młodocianych pod warunkiem przestrzegania granicy wieku, czasu pracy oraz okresów zatrudniania określonych w załączniku do rozporządzenia, jak również wyznaczenia przez kierownictwo zakładu pracy doświadczonego pracownika znającego przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy w celu kierowania pracą młodocianych, roztoczenia nad nimi starannej opieki w czasie pracy, a także sprawowania nadzoru nad warunkami ich pracy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przestrzegania przepisów rozporządzenia. Załącznik do tego rozporządzenia, zawierający wykaz tego rodzaju prac dla młodocianych, nie wymienia jednak prac, które wnioskodawca – jak twierdzi - wykonywał w zakładzie rzemieślniczym A. Ż. (4) ( zajmującego się instalatorstwem elektrycznym ) tj. kopania rowów, układania kabli, skuwania ścian. Poddaje to w wątpliwość możliwość wykonywania przez ubezpieczonego tego rodzaju pracy i to w pełnym wymiarze czasu pracy.

Analizując zasadność odmowy zaliczenia wnioskodawcy do stażu ogólnego okresu jego zatrudnienia w zakładzie rzemieślniczym A. Ż. (1), w kontekście powołanych wyżej przepisów, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie dawał podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę, która pozwala na uwzględnienie jej do stażu ubezpieczeniowego. Ubezpieczony, co należy podkreślić, na wspomniany okres nie posiada żadnej umowy, czy też innego dokumentu potwierdzającego zatrudnienie w zakładzie rzemieślniczym. Co więcej, skarżący nigdy okresu tego nie wykazywał: ani w kwestionariuszu osobowym, czy życiorysie, ubiegając się o przyjęcie do pracy w Zakładach (...) ( obecnie (...) SA ), ani we wniosku o ustalenie kapitału początkowego, czy też o emeryturę (niesporne, nadto akta osobowe k. 31 a.s., akta emerytalne i kapitałowe ). Jedynym dowodem są zeznania świadka A. K. (1), którego moc ocenił Sąd Okręgowy, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów. Zeznania te różnią się od zeznań świadka C., sam zaś A. K. jest zainteresowany w pozytywnym rozstrzygnięciu sprawy – ubiega się również o zaliczenie okresu wykonywania pracy u A. Ż. do ogólnego stażu pracy.

Zwrócić należy uwagę na to, że również świadek nie podpisywał żadnej umowy z A. Ż. (2), który był znajomym jego ojca. Nie miał obowiązku świadczenia pracy każdego dnia – gdyby chciał mieć dzień wolny powinien uprzedzić A. Ż. przez ojca by ten nie denerwował ( vide zeznania świadka k. 73v a.s. ).

Sąd nie neguje, że skarżący mógł wykonywać określone czynności w okresie wakacji szkolnych 1970, 1971, 1973 jednak zaoferowane dowody ( w zasadzie tylko zeznania świadka A. K. ) nie dają podstaw do przyjęcia, że praca ta odbywała się codziennie i w wymiarze co najmniej 1/2 etatu. Nadto zauważyć należy, że ewentualną pracę ubezpieczonego w tym okresie rozpatrywać należy przez pryzmat obowiązujących wówczas przepisów prawa tj. powołanego wyżej rozporządzenia rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 lipca 1959 r. oraz ustawy z 2 lipca 1958 roku ( przywołanej wyżej ). Co do zasady, zakłady pracy nie mogły zatrudniać młodocianych przy wykonywaniu prac innych niż lekkie prace sezonowe i dorywcze, pomijając równocześnie, iż wyjątek od tej zasady mógł wynikać z konieczności: nauki zawodu lub odbycia wstępnego stażu pracy. A takiej pracy ubezpieczony z pewnością nie wykonywał.

Jak wyjaśniał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 28 listopada 2013 roku (III AUa 471/13, Biul.SA Ka 2014/2/46) wykonywanie przez młodocianego w wieku poniżej 16 lat pracy nie wymienionej w załączniku do rozporządzeniem Rady Ministrów z 28 lipca 1959 roku w sprawie zatrudniania młodocianych przy lekkich pracach sezonowych i dorywczych nie stanowi okresu składkowego, o którym mowa w art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy z 17 grudnia

1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd orzekający w niniejszej sprawie pogląd ten akceptuje.

Wywiedziona apelacja, a także zaprezentowane w niej zarzuty, nie podważyły zatem skutecznie dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń, jak również oceny mocy dowodowej i wiarygodności zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także prawidłowo przeprowadzonej subsumcji prawnej. Sąd Okręgowy zgromadził bowiem odpowiedni materiał dowodowy, którego ocena pozwoliła na nie budzące wątpliwości ustalenie, że sporny okres, którego zaliczenia wnioskodawca domagał się w toku postępowania nie był w istocie okresem jego zatrudnienia.

Skoro wnioskodawca nie udowodnił 25 lat stażu ogólnego a co za tym idzie nie spełnił wszystkich, koniecznych do przyznania wcześniejszej emerytury warunków (wiek 60 lat, 15 lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych), określone w przepisie art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U z 2013 r., poz. 1440 ze zm.) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (Dz. U nr 8, poz.43), to zasadnym była odmowa przyznania mu prawa do żadanego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe, podziеляjąc stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację pozwanego za bezzasadną, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Michał Bober SSA Grażyna Horbulewicz